



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1457 (197/2025) | 28.10.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Michał Paszkowski

Nowa architektura sankcji wobec Rosji a energetyczne wyzwania Unii Europejskiej

Dziewiętnasty pakiet sankcji Unii Europejskiej wobec Federacji Rosyjskiej, zatwierdzony 23 października 2025 r., stanowi kolejny etap działań na rzecz całkowitego wyeliminowania importu surowców energetycznych pochodzących z Rosji. Po raz pierwszy sankcje obejmują handel gazem ziemnym w formie skroplonej (LNG), dotąd jedyny segment sektora gazowego pozostający poza pełnym embargiem. Zmiana ma charakter systemowy i jeśli zostanie w pełni wdrożona, trwale zakończy okres rosyjskiej obecności w sektorze gazowym Unii Europejskiej.

Zakres i znaczenie dziewiętnastego pakietu. Zgodnie z przyjętym pakietem państwa członkowskie UE poparły całkowitą rezygnację z importu rosyjskiego gazu ziemnego, LNG i ropy naftowej do 2028 r. W myśl nowych przepisów, od 25 kwietnia 2026 r. zakazany zostanie import LNG z Rosji w ramach kontraktów krótkoterminowych, a od 1 stycznia 2027 r. także z umów długoterminowych zawartych przed 17 czerwca 2025 r., o ile nie zostały one zmodyfikowane w sposób dopuszczony przez Komisję Europejską (np. poprzez redukcję wolumenów lub ceny). W trakcie negocjacji przeciwko projektowi opowiedziały się jedynie Węgry i Słowacja ([„Komentarze IEŚ”, nr 1362](#)), wskazując na zbyt duże ryzyko wzrostu kosztów energii. Nowe przepisy wprowadzają ponadto zakaz zawierania nowych kontraktów z rosyjskimi spółkami, a także ograniczenia w handlu komponentami węglowodorów (propan, butan, izobutan) oraz obowiązek ujawniania pochodzenia LNG w terminalach europejskich. Tego typu rozwiązanie ma zapobiec tzw. rebrandingowi, czyli sprzedaży rosyjskiego gazu ziemnego jako surowca z innego kierunku. Zmieniono również przepisy dotyczące transportu morskiego – sankcje obejmą flotę gazowców przewożących rosyjski LNG pod banderami państw trzecich. Sankcje oznaczają stopniowe zamykanie europejskiego rynku dla rosyjskiego gazu. W 2025 r. udział LNG z Rosji wynosił jeszcze ok. 13-14% całkowitego importu gazu ziemnego w formie LNG do UE (ok. 11,5 mln ton, czyli 15,9 mld m³). Po wprowadzeniu pełnego zakazu te wolumeny będą musiały zostać zastąpione importem z innych źródeł. Już dziś ponad połowa LNG trafiającego do Europy pochodzi z USA ([„Komentarze IEŚ”, nr 1312](#)), a w tym kontekście rośnie też rola Kataru, Norwegii i Algierii.

Gaz ziemny jako cel i narzędzie sankcji. Decyzja o objęciu gazu ziemnego sankcjami jest dowodem na strategiczną zmianę w myśleniu Komisji Europejskiej oraz państw Europy Zachodniej. W pierwszych miesiącach wojny surowiec ten był traktowany z ostrożnością (w przeciwieństwie do ropy naftowej i węgla), gdyż obawiano się, że jego gwałtowne odcięcie doprowadzi do kryzysu energetycznego i inflacji. Problem polega jednak na tym, że konkurencja o dostęp do skroplonego gazu rośnie w innych częściach świata, a państwa regionu Azji i Pacyfiku zwiększają zakupy, co powoduje, że ceny kontraktów długoterminowych utrzymują się na wysokim poziomie. Państwa UE będą więc musiały nie tylko kupować więcej, ale robić to w sposób skoordynowany, aby uniknąć wewnętrznej konkurencji. Nowy pakiet sankcji przewiduje wzmocnienie roli mechanizmu AggregateEU, czyli platformy wspólnych zakupów gazu ziemnego. Docelowo ma on zapewnić równy dostęp państw do dostaw i stabilizować ceny. Jednocześnie Komisja Europejska planuje ujednolicenie zasad magazynowania i utrzymywania zapasów gazu ziemnego, tak aby uniknąć sytuacji, w której jedno państwo korzysta z zapasów innych państw bez odpowiednich mechanizmów rekompensaty.

Ryzyka przejściowe i konsekwencje gospodarcze. Sankcje gazowe, choć strategicznie uzasadnione, niosą ryzyka krótkoterminowe. Zastąpienie 14% dostaw LNG z Rosji nowymi kontraktami może spowodować napięcia cenowe, szczególnie zimą, w okresach zwiększonego zapotrzebowania. W tych uwarunkowaniach możliwy będzie wzrost ceny gazu ziemnego w UE, zanim rynek dostosuje się do nowej struktury podaży. Wzrost kosztów energii może odbić się na konkurencyjności przemysłu energochłonnego, zwłaszcza w państwach Europy Środkowej



i Południowo-Wschodniej, gdzie udział tego surowca w bilansie energetycznym pozostaje wysoki. Dodatkowym problemem jest zróżnicowany poziom przygotowania infrastrukturalnego. Niektóre państwa w Europie – jak Polska, Niemcy, Finlandia i państwa bałtyckie – zdążyły już zbudować terminale LNG lub pływające jednostki FSRU, jednak w wielu państwach Południa inwestycje te wciąż są w realizacji. Brak równomiernego dostępu do nowych źródeł gazu ziemnego może stworzyć nową mapę zależności w ramach UE, tym razem wewnętrznych, a nie wobec Rosji. Dlatego pakiet przewiduje stworzenie mechanizmu solidarności energetycznej, obejmującego wspólne finansowanie infrastruktury, ułatwienia w przesył gazu ziemnego i rekompensaty dla państw o mniejszych możliwościach importowych.

Polityczne i instytucjonalne wyzwania. Wdrożenie dziewiętnastego pakietu może stanowić przełom w podejściu do sankcji. Część koncernów energetycznych z Europy Zachodniej (szczególnie z Hiszpanii i Francji) zabiegała o dłuższe okresy przejściowe, argumentując, że obowiązujące kontrakty z pośrednikami z Azji i Pacyfiku nie mogą być jednostronnie zerwane. Komisja Europejska wprowadziła więc model etapowy, który pozwala na stopniowe wygaszanie kontraktów, jednocześnie ograniczając ryzyko roszczeń prawnych. W połączeniu ze wsparciem infrastrukturalnym ma to złagodzić skutki gospodarcze i polityczne. Równocześnie w pakiecie znalazły się zapisy o monitorowaniu przepływów LNG w portach oraz wymianie informacji między organami celnymi, co ma ograniczyć możliwości obchodzenia sankcji poprzez reeksport lub przeładunek w portach państw trzecich. W wymiarze geopolitycznym pakiet ma również znaczenie symboliczne, ponieważ stanowi wyraźny sygnał dla sojuszników z G7, że UE potrafi prowadzić spójną, długofalową politykę wobec Rosji. Zharmonizowanie sankcji gazowych z amerykańskimi ([Komentarze IEŚ, nr 1295](#)) i brytyjskimi regulacjami ma zwiększyć skuteczność całego reżimu i utrudnić jego obchodzenie przez pośredników z Azji i Pacyfiku oraz Bliskiego Wschodu.

Wnioski

- Dziewiętnasty pakiet sankcji wprowadza istotne zmiany w polityce energetycznej i bezpieczeństwa UE. Po raz pierwszy gaz ziemny, który przez lata stanowił symbol zależności państw tego regionu od Rosji, może stać się osią działań sankcyjnych. Pakiet nie jest wyłącznie środkiem presji, lecz także narzędziem konsolidacji europejskiej polityki energetycznej. Zakaz importu LNG z Rosji może stać się impulsem do rozwoju infrastruktury, integracji rynków i wzmocnienia wspólnej odporności. W tym sensie sankcje mogą przestać być reakcją kryzysową, a staną się elementem długofalowej strategii rozwojowej.
- Skuteczność sankcji zależy od zdolności UE do utrzymania równowagi między presją gospodarczą a stabilnością wewnętrzną. Jeżeli zakaz importu LNG z Rosji doprowadzi do wzrostu kosztów energii i zaburzeń przemysłowych, może wywołać polityczne napięcia wewnątrz UE. Dlatego kluczowe znaczenie mają wspólne inwestycje, mechanizmy kompensacyjne i solidarność między państwami o różnym poziomie zależności od gazu ziemnego.
- Wprowadzenie zakazu importu gazu ziemnego może stać się katalizatorem budowy wspólnej infrastruktury gazowej, ujednolicenia zasad handlu i rozwoju odnawialnych źródeł energii. Jeśli UE zdoła wdrożyć ten pakiet bez utraty spójności i bezpieczeństwa dostaw, pokaże, że potrafi łączyć bezpieczeństwo z transformacją energetyczną.
- Dotychczasowa praktyka sankcji UE wobec Rosji pokazuje, że ich skuteczność zależy od konsekwentnego egzekwowania i ograniczenia możliwości ich obchodzenia. W przypadku sektora energetycznego faktyczna efektywność obecnych działań będzie zależeć od zdolności UE do kontrolowania reeksportu rosyjskiego LNG przez państwa trzecie oraz utrzymania jednomyślności przy odnawianiu sankcji co sześć miesięcy. Jeśli UE zachowa determinację polityczną oraz będzie egzekwować techniczną kontrolę wdrożenia sankcji, nowe regulacje mogą stać się skutecznym instrumentem ograniczania rosyjskich dochodów energetycznych w całym okresie wojny.